

SGH

W życiu pewne są tylko podatki

Doradztwo podatkowe to nie tylko Wielka Czwórka – mniejsze firmy, a nawet osoby fizyczne coraz częściej korzystają z tego typu usług. Właściciele firm wolą skupić się na swojej głównej działalności, zostawiając kwestię podatków ekspertom. O tym, jak wygląda praca doradcy podatkowego, opowiada dr hab. Aleksander Werner, prof. SGH.

Jak wygląda praca doradcy podatkowego?

Bardzo różnie. Licencja doradcy jest tylko potwierdzeniem wiedzy i umiejętności, natomiast potem można pracować na przykład w konsultingu biznesowym, zajmując się chociażby fuzjami i przejęciami czy restrukturyzacją podmiotów. Tego typu pracownicy układają modele, spotykają się z klientami, natomiast rzadko mają kontakt, na przykład, z postępowaniami podatkowymi. Wąską grupą są ci pracujący w departamentach procesowych. Oni reprezentują klientów już przed organami, kiedy coś się wydarzy. Na przykład organ wyda negatywny wynik kontroli, w związku z czym należy napisać pismo z wyjaśnieniami czy też zastrzeżeniami do wyników kontroli. Po tym często wydawana jest decyzja podatkowa, od której trzeba się odwołać. Zdarza się, że organ drugiej instancji również podejmie nieprzychylną decyzję, na którą w odpowiedzi pisana jest skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Gdy ten wyrok korzystny trzeba wtedy napisać skargę kasacyjną... i tak dalej. Widać więc wyraźną rozbieżność w obowiązkach różnych doradców, mimo tego że na egzaminie obowiązywała była ich ta sama wiedza. Niektórzy znów zawężają swoją specjalność do konkretnych podatków, np. VAT-u czy CIT-u. Podatek akcyzowy jest bardzo specyficzny, a praca z nim może być wyjątkowo ciekawa. Osoba znająca się na podatku od nieruchomości również nie musi się martwić o pracę, ponieważ przedsiębiorstwa sieciowe mają bardzo rozbudowane departamenty podatkowe. Można podsumować, że to bardzo zróżnicowana grupa zawodowa.

Czy w związku z tym profesor zgodziłby się ze stwierdzeniem, że jest to zawód przyszłościowy?

Tak, przyszłościowy i niedoceniany. W związku z tym, że ustawa o doradztwie podatkowym się zmieniła, wiele uczelni zauważyło potencjał w tym zawodzie i odpowiednio zmienia oferty dydaktyczne. Ten wybór może być wyjątkowy

ciekawy dla osób zainteresowanych zarówno prawem, jak i kwestiami ekonomicznymi.

Jaką radę dalby profesor studentom myślącym o karierze doradcy podatkowego?

Studia to jest okres, który można wykorzystać bardzo konstruktywnie, warto więc nie zmarnować tych dwóch lat. Należy myśleć, czego będzie oczekiwał nas przyszły pracodawca, czy taka licencja będzie dla niego atutem. Z mojej strony zachęcam, żeby w trakcie studiów młodzi ludzie zdobywali uprawnienia, na przykład na biegłego rewidenta i wszystkie inne, które sobie wymarzą. Praca na etacie często utrudnia doształcenie się, więc może nie trzeba podejmować tej decyzji tak szybko, ale zamiast tego zdobyć kwalifikacje.



dr hab. Aleksander Werner, prof. SGH

Profesor SGH w Katedrze Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw, doktor habilitowany nauk prawnych, doktor nauk ekonomicznych, doradca podatkowy, radca prawny.

*Fragment artykułu „W życiu pewne są tylko podatki”, Magiel. Niezależny Miesięcznik Studentów SGH, numer 187, kwiecień 2020 r., s.8-9.